WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁ

ROK II, Nr 3 (168)

ŚRODA
5 stycznia 1949 roku

Wsch. sł. 7.45, zach. 15.32

Nie notowany sukces naszego górnictwa

Ponad 70 milionów ton węgla

wydobyto w kopalniach polskich

w ciągu 1948 roku

Według ostatnich danych Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego, kopalnie polskie wydobyły w roku 1948 — 70.259.712 ton węgla kamiennego, uzyskując nadwyżkę 2.759.642 tony ponad ilość, przewidzianą państwowym planem produkcyjnym.

Wynik ten równoznaczny jest z **wykonaniem planu rocznego w 104,1 proc., tym samym przekroczony zo**stał po raz pierwszy **przedwojenny poziom wydobycia wszystkich kopalń węgla, wchodzących obecnie** w skład Polskiego Przemysłu Węglowego.

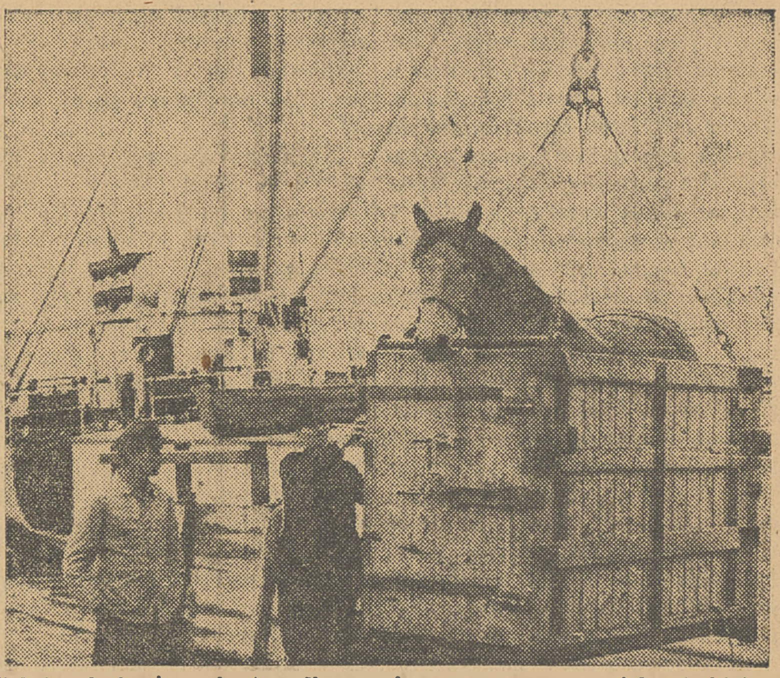
W tym samym okresie wydobycie węgla **brunatnego** wyniosło **5.017.900 ton tj. 119,5 proc. planu**

Koksownie przemysłu węglowego wykonały przewidziane planem zadania produkcyjne w **107,6 proc., wytwarzając 3.227.620 ton koksu.**

W rezultacie tych osiągnięć plan wartościowy **produkcji całego przemysłu węglowego przekroczony zo**stał **o 5,5 proc.**

O osiągnięciach roku 1948, nie notowanych dotychczas w historii górnictwa polskiego, dyrektor generalny CZPW ob. Józef Szczęśniak zameldował Prezydentowi Rzeczypospolitej Bolesławowi Bierutowi, premierowi Józefowi Cyrankiewiczowi oraz ministrowi przemysłu i handlu Hilaremu Mincowi i Komitetowi Centralnemu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W depeszach 300-tysięczna rzesza pracowników Polskiego Przemysłu Węglowego zapewnia, że wysunięte przez Kongres Zjednoczeniowy zadanie **przedterminowego wykonania Trzyletniego Planu Odbudowy zostanie na odcinku górnictwa w pełni zrealizowane.**

Duńskie konie dla Polski



Wyładunek koni z okrętu odbywa się przy pomocy specjalnych klatek.

Chińska Republika Demokratyczna

powstanie w ciągu bieżącego roku

W odezwie wydanej do narodu chińskiego z okazji Nowego Roku chińska partia komunistyczna oświadcza m. in.:

Narodowa wojna wyzwoleńcza będzie kontynuowana aż do całkowitego udaremnienia wszelkich politycznych manewrów Kuomintangu. Widząc swą klęskę na polu bitwy wróg usiłuje przenieść walkę na płaszczyznę polityczną. Popierani przez Amerykanów reakcjoniści chińscy rozgłaszają swe rzekome zamiary pokojowe i stwarzają we własnym obozie pozorną opozycję. Wszystko to jednak ma na celu stworzenie zamętu.

Stawiając Czang - Kai - Szeka na czele listy 43 chińskich zbrodniarzy wojennych, odezwa podkreśla, że „lud chiński nie zgodzi się nigdy na porozumienie z wrogiem".

Na zakończenie odezwy czytamy: **„W ciągu bież. roku powstanie Chińska Republika Demokratyczna.** Zostanie utworzony rząd demokratyczny, w którym będą reprezentowane wszystkie partie demokratyczne i ugrupowania ludowe".

Samoloty greckie nad Albanią

Albańska agencja telegraficzna donosi, że w ciągu grudnia samoloty greckie 14 razy przelatywały nad okręgami południowej Albanii.

Po latach straszliwej poniewierki

Wysiedleńcy i reemigranci z Francji

wracają do kraju

Do Międzylesia przybył specjalny pociąg, wiozący reemigrantów, wśród których znajduje się około 40 górników, wysiedlonych z Francji za udział w bohaterskiej walce strajkowej francuskiej klasy robotniczej. **Wracający po wieloletniej tułaczce do kraju spotkali się z serdecznym przyjęciem władz i społeczeństwa.** Wagony przybyły do Międzylesia udekorowane gałązkami choiny oraz sztandarami narodowymi.

Wysiedleni z Francji górnicy zostali skierowani głównie do Wałbrzycha, gdzie przemysł węglowy przygotował już dla nich kompletnie umeblowane mieszkania, zaopatrzone we wszelkie zapasy zimowe. Inni skierowani zostali do miejscowości, w których przygotowano dla nich odpowiednie warunki pracy i bytu.

Sprawozdawca PAP zebrał od powracających do kraju szereg wypowiedzi, obrazujących ich ostatnie przeżycia we Francji i nastroje, tam panujące. Oto wypowiedź Franciszka Tureka, który opisuje szykany, jakie stosowała policja w stosunku do uczestniczących w strajku i ich rodzin. W czasie śledztwa — mówi Turek — żandarmeria starała się organizatorów strajku przedstawić jako bandę rabusiów, a nas jako pachołków. Rodziny aresztowanych otrzymały natychmiastowe wypowiedzenie mieszkań, kiedy nie zastosowano się do nakazów policji, wyłączono im światło i wodę oraz nie wydano im przydziałów opału.

„Teraz — opowiada — **kończy się nasza poniewierka. Będziemy na Ziemiach Odzyskanych tworzyli nową przyszłość, o jaką nasi towarzysze we Francji staczać muszą jeszcze krwawe walki."**

Czy w waszej gminie

jest wszystko w porządku

W jednej z gmin powiatu kozienickiego podatek gruntowy i składki na Fundusz Oszczędnościowy Rolnictwa wpłynęły prawie w całości. Jednocześnie jednak na ręce gminnego pełnomocnika do spraw podatku gruntowego i FOR złożono kilka odwołań do rozpatrzenia przez Komitet Współdziałania i jego samego. Od tego momentu upłynęło kilka tygodni. Podania leżą bez wyjaśnienia tych, którzy powinni na nie jak najszybciej odpowiedzieć.

Jakie to są podania?

Jednemu z gospodarzy przypisano przez omyłkę, w pośpiechu, około 30 arów gruntu. To wprawdzie niewiele. A jednak te 30 arów to przysłowiowy języczek u wagi, dzięki któremu ów chłop niewątpliwie średniorolny zmuszony został niesłusznie do płacenia składek na Fundusz Oszczędnościowy Rolnictwa według wyższej grupy. Tymczasem gospodarstwo jego wymaga ciągłych inwestycji, a on nie może sobie na nie obecnie pozwolić, bo kształcąc dwoje dzieci w pobliskim mieście — nie ma po prostu z czego.

Innemu skomasowano grunta, którymi sumiennie i rzeczywiście wywianował dzieci. Tymczasem jest w gminie taki, co fikcyjnie podzieliwszy swoją niemałą gospodarkę zapisał jedną trzecią na syna, który służy w wojsku i jedną trzecią na ojca, który już nie żyje! A ponieważ ma ponoć dużo znajomych w powiatowym mieście, popatrzono na jego machinacje przez palce.

Wydaje nam się, że w pierwszych latach powojennych sytuacja taka, kiedy setki podań zalegały szuflady niewielu biurek niewprawnych jeszcze, bo niewykwalifikowanych urzędników, była do zniesienia. Obecnie jednak sprawa wygląda nieco inaczej i trzeba ją nazywać po prostu szkodliwym biurokratyzmem, który przeniknął i do najbardziej dołowych ogniw administracji i samorządu terytorialnego.

Jeżeli można by usprawiedliwić rozpatrywanie jakiegoś podania w ciągu kilku tygodni przez wydział powiatowy lub wojewódzki, to absolutnie niezrozumiałe jest stosowanie procedury przetrzymywania pewnych spraw w gminie. Przecież tu urzędnik, czy pracownik, zwraca się o opinię w każdej wątpliwości bardzo niedaleko, bo zaledwie do gromady, co można chyba uczynić w ciągu choćby jednego tygodnia. Jeśli sprawa wymaga rozstrzygnięcia w starostwie powiatowym — upłynie jeszcze dwa tygodnie. Razem więc trzy. Tymczasem o odwołaniach w owej gminie (przypominamy: leżących już k i l k a tygodni) powiatowy pełnomocnik do spraw podatku gruntowego i FOR nic dotychczas nie wie.

Coś tu nie w porządku. Coś tu trzeba natychmiast naprawić. Inaczej podrywa się zaufanie do władz, co w obecnych warunkach wytężonej pracy nad rozbudową kraju jest wręcz szkodliwe.

Czy w waszej gminie jest wszystko w porządku? Odpowiedźcie sobie sami. Wy, którym ogół powierzył jej kierownictwo.

Amerykanie wstrzymują rewindykację

mienia polskiego z Austrii

Nota Misji Polit. w Wiedniu do Sojuszniczej Komisji Kontroli

W związku z decyzją amerykańskich władz okupacyjnych w Austrii wstrzymania od 19.I.1949 r. przyjmowania wniosków w sprawie rewindykacji mienia polskiego, znajdującego się w ich strefie, Misja Polityczna RP w Wiedniu wystosowała notę do Sojuszniczej Komisji Kontroli w Austrii.

Nota polska stwierdza:

1. że odszukanie wywiezionego przez okupanta niemieckiego mienia polskiego natrafia na duże trudności;

2. że rewindykacja tego mienia jest jednym z zasadniczych praw przyznanych poszkodowanym państwom;

3. że zasada ta została przyjęta zarówno w deklaracji z 5.I.1943 r., podpisanej m. in. przez Rządy Stanów Zjednoczonych i Polski, jak i w umowie kontrolnej Austrii z 28.6 1946 r., w której ponadto stwierdza się, że mienie stanowiące własność jednego z państw sojuszniczych, o ile znajduje się w Austrii, podlega jedynie kompetencji Komisji Alianckiej;

4. że decyzja władz amerykańskich naraża na uszczerbek interesy RP i jej obywateli przez niemożność rewindykowania mienia polskiego;

5. że żaden z rządów sojuszniczych nie może jednostronnie anulować praw drugiego sojusznika;

6. że mienie polskie nie zostało dotąd w całości rewindykowane ani z Austrii, ani zwłaszcza z amerykańskiej strefy w Austrii;

7. że wnioski rewindykacyjne są w dalszym ciągu nadsyłane i nie ma powodów przypuszczać, by nadsyłanie miało ustać po 19.1.1949 r.

W zakończeniu nota protestuje przeciwko jednostronnej decyzji władz amerykańskich i prosi Sojuszniczą Komisję Kontrolną o zmianę tej decyzji.

25-lecie gazety „Krasnaja Zwiezda"

1 stycznia minęło 25 lat od założenia organu radzieckiego ministerstwa spraw wojskowych, dziennika „Krasnaja Zwiezda". Pierwszy numer tego pisma ukazał się 1 stycznia 1924 r. Za zasługi na polu rozszerzenia wiedzy wojskowej i wychowania politycznego, dziennik nagrodzony został w dniu swego 10-lecia orderem „Gwiazdy Czerwonej", a po zakończeniu drugiej wojny światowej orderem „Czerwonego Sztandaru".

Na szerokim świecie

Faszyzm odradza się w Austrii

Rząd austriacki składa się z przedstawicieli **dwóch stronnictw:** klerykalnej partii **„ludowej"** oraz prawicowej partii **socjal-demokratycznej.** Obie te partie rywalizują ze sobą gorliwie w wysługiwaniu się imperialistom amerykańskim, prześcigają się nawzajem w wychwalaniu **„dobrodziejstw"** planu Marshalla, słowem — nie zaniedbują niczego, by zaskarbiać sobie względy władców z Wall Street.

W r. 1949 mają się w Austrii odbyć **wybory powszechne.** Ani „ludowcy", ani prawicowi socjal - demokraci nie cieszą się popularnością wśród mas, toteż i jedni i drudzy nie szczędzą wysiłków, by za **wszelką cenę umocnić przed wyborami swe pozycje polityczne.** Rywalizujące partie zgodne są tylko w jednym: **w nienawiści do komunizmu, w nagonce przeciw demokracji.** Co czyni więc partia „ludowa", aby zwiększyć swe topniejące szeregi i przygotować się odpowiednio do kampanii wyborczej?... Oto parę faktów, które dają odpowiedź.

Poseł do parlamentu — **Karsch,** wygłosił niedawno referat na zjeździe prowincjonalnej organizacji partii „ludowej" w Klagenfurcie. Oświadczył on, że zadaniem partii jest jednoczyć „siły antymarksistowskie", niezależnie od tego, skąd pochodzą. Na zakończenie swego referatu wezwał b. hitlerowców, by wstępowali do partii „ludowej". Zresztą, sam, Karsch, **był w swoim czasie aktywnym hitlerowcem.**

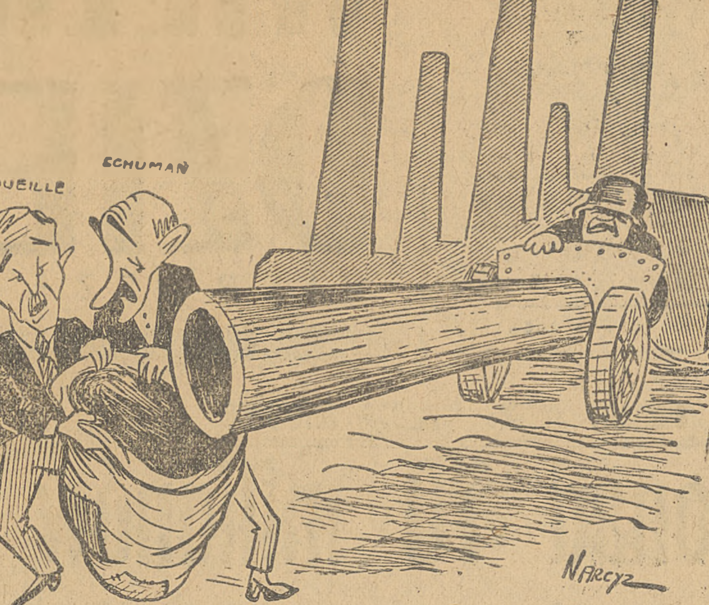
Wynurzenia Karscha nie są zjawiskiem odosobnionym. Austriacka partia „ludowa" dawno już nawiązała kontakty z wybitnymi hitlerowcami i zbrodniarzami wojennymi. Tak np. we wrześniu w mieszkaniu sekretarza partii „ludowej" w Salzburgu **odbyła się konferencja,** w której m. in. wziął udział b. hitlerowski, **gauleiter Salzburga — Winterteiger,** skazany wprawdzie na więzienie, lecz z niezrozumiałych powodów znajdujący się na wolności.

Znamienny jest również fakt, że austriacka partia ludowa finansuje organizacje faszystowskie. Jak wynika z afery b. ministra Heinla, którą za wszelką cenę usiłował zatuszować kanclerz Fiegl. Heinl przekazywał formalnie pieniądze państwowe na konto firmy swego syna, jakoby w celu umożliwienia jej transakcji importowych z firmami amerykańskimi. W rzeczywistości jednak pieniądze te szły na subsydiowanie organizacji faszystowskiej, działającej pod piękną nazwą: **„Związek wiernych konstytucji Austriaków".** Suma tych „przekazów" wyniosła ogółem **15 milionów szylingów.**

Austriacka partia „ludowa" jest też ośrodkiem atrakcyjnym dla tworzonej przez okupacyjne władze amerykańskie **„czarnej gwardii",** do której werbowani są byli **oficerowie hitlerowscy, SS-mani** oraz **emigranci faszystowscy różnej narodowości.** Oddziały „Czarnej gwardii" otrzymują ekwipunek, umundurowanie i żołd od **władz amerykańskich** i cieszą się daleko idącym poparciem rządu austriackiego, na którego czele stoi przedstawiciel partii „ludowej" — kanclerz Fiegl. Nie trudno się domyśleć, że zadaniem **„czarnej gwardii"** jest walka z ruchem robotniczym i stosowanie terroru.

Tak wyglądają przygotowania austriackiej partii „ludowej" do zbliżającej się kampanii wyborczej.

Z PRASY: Wbrew życzeniom narodu francuskiego przemysł Zagłębia Ruhry został oddany imperialistom niemieckim, wszelkie nadzieje na otrzymanie węgla zawiodły.



Z tej Ru(h)ry węgla nie będzie

Ożywiona działalność partyzantów na Jawie

Holendrzy kontynuują agresję w Indonezji mimo uchwał Rady Bezpieczeństwa

Agencja ANP donosi z Dżakarty, iż wojska holenderskie zajęły szereg drobnych wysp między Sumatrą, a Malajami. Na Sumatrze oddziały holenderskie wkroczyły do miejscowości Telkbetung oraz do zagłębia węglowego Savaluntog.

Komunikat urzędowy donosi o zajęciu przez wojska holenderskie w północno zachodniej części Sumatry miejscowości Padan i Sidempuan, a w południowo - zachodniej części tej wyspy — miejscowości Lubuklingru i Pagaralam.

Jak donosi z Batawii agencja Reutera, w kołach republikańskich oświadczono, że obecnie **wprowadza się w szerokim zakresie w życie opracowany uprzednio plan działalności partyzanckiej w Indonezji.** W myśl tego planu, oddziały republikańskie rozbiły się na grupy nieprzekraczające 50 osób. Zadaniem tych małych jednostek jest przenikanie na tereny zajęte przez holenderskie wojska kolonialne, oraz uniemożliwianie tam przywrócenia normalnego życia gospodarczego, a przede wszystkim produkcji.

Do Batawii doszły wiadomości o **ożywionej działalności partyzantów i regularnych oddziałów indonezyjskich szczególnie na Jawie. Specjalne oddziały sabotażowe dokonały poważnych zniszczeń mostów, linii kolejowych i dróg. Powtarzają się ataki na całym obszarze Jawy na konwoje i posterunki holenderskie oraz posiadłości, znajdujące się w rękach Europejczyków.**

Jak przyznaje holenderska agencja Aneta, uzbrojeni wieśniacy zaatakowali w pobliżu Gutenzorg posiadłości holenderskie. Znaczne szkody wyrządzono na plantacjach kauczuku koło Soerekarta. Wojska holenderskie, które wkroczyły do miasta Magelang, zastały tylko ruiny.

30 lat władzy radzieckiej na Białorusi

W związku z uroczystym obchodem przypadającej 1 stycznia 1949 roku **30-letniej rocznicy proklamowania władzy radzieckiej na Białorusi miasta i wsie białoruskie przybrały wygląd odświętny.** W Mińsku nad wspaniałym, całkowicie odbudowanym gmachem rządu białoruskiego widniały jarzące się światłem daty jubileuszowe „1919 — 1949". Na domach, związanych z historycznymi wydarzeniami ub. 30-lecia wmurowane zostały tablice pamiątkowe. Miasto tonęło w czerwieni sztandarów i transparentów. Na ulicach Mińska umieszczone zostały pięknie wykonane wykresy i meldunki, donoszące o olbrzymich sukcesach, odniesionych przez Republikę Białoruską na terenie której, w okresie 4 lat od ukończenia wojny, odbudowano i uruchomiono przeszło 6 tys. zakładów i obiektów przemysłowych, stworzono nowe gałęzie przemysłu traktorowego, samochodowego i chemicznego, wybudowano i oddano do użytku ludności 2,5 mil. mtr. kw. powierzchni mieszkalnej w miastach oraz wzniesiono po wsiach 369 tys. nowoczesnych domów mieszkalnych i zmechanizowano w 76% gospodarkę rolną.

Z okazji znamiennej rocznicy w Mińsku odbyło się uroczyste przyjęcie, na którym obecny był m. in. przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — **Szwernik,** delegacje wszystkich bratnich republik radzieckich i wszystkich obwodów Białorusi oraz wybitni przedstawiciele świata naukowego, literackiego i artystycznego stolicy Białorusi.

W niedzielę w Mińsku odbyła się uroczystość założenia kamienia węgielnego pod pomnik ku czci żołnierzy armii radzieckiej i partyzantów, którzy polegli w walkach o wyzwolenie Białorusi Radzieckiej od najeźdźców niemieckich.

Montowanie bloku śródziemnomorskiego

Waszyngtoński korespondent dziennika „Globe" — Sorezi donosi, że w czasie pertraktacji na temat „rozszerzenia bloku zachodniego", które odbywają się między rządem USA a przedstawicielami krajów, uczestniczących w pakcie brukselskim, postanowiono, **iż Włochy wejdą w skład t. zw. śródziemnomorskiego sojuszu obronnego.** Sojusz ten ma stanowić uzupełnienie paktu atlantyckiego.

Korespondent utrzymuje, że sprawa ta omawiana już była między amerykańskimi władzami wojskowymi a szefem sztabu generalnego armii włoskiej Marrasem w czasie jego niedawnej bytności w USA.

Rozbieżności w łonie bloku zachodniego

Pogorszenie się stosunków między Anglią a Francją

Prawicowy dziennik belgijski „La Libre Belgique" w korespondencji z Londynu zwraca uwagę na coraz bardziej pogarszające się stosunki między Wielką Brytanią a Francją.

Stosunki brytyjsko - francuskie — pisze korespondent dziennika — **uległy ostatnio znacznemu pogorszeniu.** Różnice zdań w sprawie Zagłębia Ruhry, nieporozumienia na temat kolonii włoskich, czteroletniego planu odbudowy gospodarki Europy Zachodniej i wreszcie polityki, stosowanej przez kraje europejskie w koloniach azjatyckich — oto zagadnienia, wokół których ścierają się poglądy 2 czołowych partnerów bloku zachodniego.

Zdaniem korespondenta, w Anglii coraz bardziej przeważa pogląd, że **blokowi zachodniemu grozi katastrofalny rozłam,** jeżeli w najbliższym czasie nie poprawią się stosunki z Francją.

Sukcesy przemysłu ZSRR

Robotnicy radzieccy mogą poszczycić się nowymi osiągnięciami na przełomie 1948 — 1949 roku. W nocy z 31 grudnia na 1 stycznia 1949 r. opuściły zakłady budowy maszyn na Uralu 24 wagony zapełnione różnymi maszynami, wykonanymi przez zespół robotników tych zakładów w r. ub. ponad normę. Wśród tych maszyn znajdują się urządzenia dla kopalń nafty w Baku, Groznym itd., elektryczne ekskawatory dla kopalni węgla i złota oraz inne maszyny.

W noc Sylwestrową około 50 przodowników pracy uralskich zakładów budowy maszyn osiągnęło swe normy 5-letnie, konstruktorzy złożyli zarządowi fabryki kilka projektów nowych maszyn, które zostaną wykonane w r. b. W ostatnim dniu r. 1948 złożonych zostało dyrekcji tychże zakładów 20 wniosków z dziedziny racjonalizacji pracy.

Miliardowe nadużycia we Francji

Duclos żąda surowego ukarania winnych

Francuskie Zgromadzenie Narodowe jednogłośnie wezwało rząd do wyłonienia komisji, celem zbadania nadużyć w kilku ministerstwach, ujawnionych w sprawozdaniu Izby Kontroli oraz pociągnięcia winnych do odpowiedzialności. **Nadużycia te sięgają kilku miliardów franków.**

Sprawozdanie Izby Kontroli stwierdza m. in., że nadużyć i pewnych „nieścisłości" dopuszczono się w ministerstwie spraw wewnętrznych, ministerstwie obrony narodowej, ministerstwie odbudowy, oświaty i rolnictwa. Jest rzeczą charakterystyczną, że — jak podkreśla sprawozdanie — ministerstwo spraw wewnętrznych usiłowało zatuszować nadużycia, popełnione przez jego urzędników.

Sprawozdanie oskarża niektóre departamenty o **trwonienie pieniędzy publicznych na zakup mebli dla ministrów i ich najbliższych współpracowników, o rekwirowanie przez poszczególne ministerstwa — rzekomo dla celów wojskowych — olbrzymich ilości napojów alkoholowych, win, aperitifów itp.**

Na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego zabrał głos poseł **Duclos.**

Podawszy szereg przykładów **bezkarnego trwonienia milionów franków** przez urzędników ministerstw i administracji na cele osobiste, poseł Duclos **zażądał w zakończeniu przemówienia surowego ukarania winnych bez względu na stanowiska, jakie obecnie zajmują.**

Proces byłych współpracowników warszawskiej prasy gadzinowej

Dnia 3 bm. rozpoczął się przed Sądem Okręgowym w Warszawie proces przeciw 11 byłym współpracownikom warszawskiej prasy gadzinowej: „Nowego Kuriera Warszawskiego", „7-dni" oraz miesięczników „Fali" i „Co Miesiąc Powieść".

Na ławie oskarżonych zasiedli: Józef Antoni Sierzputowski, Alfred Szklarski, Władysław Leśniewski, Czesław Pudłowski, Tadeusz Trepanowski, Mieczysław Antoni Kwiatkowski, Kazimierz Augustowski, Jan Wolski, Ludwik Ziemkiewicz, Kazimierz Mann i Tomasz Pągowski. Akt oskarżenia zarzuca wyżej wymienionym, że w czasie okupacji niemieckiej, począwszy od jesieni 1939 r. do klęski Niemców idąc na rękę okupantowi uczestniczyli w redagowaniu wymienionych czasopism niemieckich w języku polskim. Pisma te wydawali Niemcy w celu osłabienia postawy moralnej i ducha oporu narodu Polskiego wobec okupanta.

—:□:—

Komitety obchodu urodzin Mickiewicza

Prace Komitetu Obchodu 150-lecia urodzin A. Mickiewicza zataczają coraz szerszy krąg. Na terenie całego kraju utworzone już zostały Komitety Wojewódzkie, które z kolei uruchamiają Komitety Powiatowe i Gminne.

RADIO — TELEFON TELEGRAF

● Robotnicy portowi w Marsylii odmówili załadowania na statek grecki „Ionia" — dział francuskich. Działa ta przeznaczone były dla rządowej armii greckiej.

● Na mocy decyzji ministra Mocha, została rozwiązana działająca na terenie Francji demokratyczna unia węgierska.

● Francuskie Zgromadzenie Narodowe w poniedziałek nad ranem zatwierdziło w drugim czytaniu 353 głosami przeciwko 180 projekt budżetu na rok 1949 odrzucony w ubiegłym tygodniu przez Radę Republiki.

● W drodze do Torento zleciał z wysokiego nasypu samochód włoski. 9 osób zginęło, a 30 odniosło ciężkie rany.

● Jak donosi agencja Reutera, w nocy z niedzieli na poniedziałek bombowce egipskie dwukrotnie ukazały się nad Jerozolimą. Dotychczas brak wiadomości, czy zrzucone bomby wyrządziły jakieś szkody.

Wilhelm Garncarczyk
wiceminister oświaty

Polityka oświatowa Polski Ludowej

(Wyjątki z referatu wygłoszonego dnia 11 grudnia 1948 r na Krajowej Konferencji Aktywu Oświatowego SL w Warszawie)

Polska Ludowa potrzebuje nowego typu obywatela: obywatela świadomego swych praw i obowiązków, budowniczego nowego, socjalistycznego ustroju społecznego w Polsce.

Takiego obywatela ma nam dać szkoła polska, takiego obywatela musimy w możliwie krótkim czasie wychować.

Dlatego też zagadnienie oświaty i wychowania interesuje nie tylko władze szkolne i nauczycielstwo; zagadnienie to interesuje całe społeczeństwo. Sprawą oświaty i wychowania winna się energicznie zająć i wieś polska, która ma w tej dziedzinie duże zaległości do odrobienia.

Zniszczenia wojenne

ZRUJNOWANO całkowicie w czasie wojny, lub też bardzo poważnie uszkodzono budynki 6.842 szkół powszechnych, 263 szkół średnich, 294 szkół zawodowych, 80 zakładów kształcenia nauczycieli, 5 uniwersytetów ludowych i 337 przedszkoli.

Największe straty poniosło szkolnictwo powszechne, zwłaszcza w powiatach przyczółkowych i w miastach: **Warszawie, Wrocławiu, Gdańsku, Szczecinie i Poznaniu.** Wielkimi zniszczeniami dotknięte zostały szkoły wyższe: uniwersytet i politechnika w Warszawie oraz uniwersytet w Poznaniu prawie legły w gruzach.

Poza budynkami zrujnowanymi — prawie wszystkie inne budynki szkolne w Polsce zostały w mniejszym lub większym stopniu uszkodzone. Grubo ponad 30 tysięcy budynków szkolnych, a w nich przeszło 100 tysięcy izb lekcyjnych wymagało odbudowy, a przynajmniej większego lub mniejszego remontu.

Całkowicie zniszczono biblioteki szkolne oraz zniszczono lub wywieziono wszystkie napotkane pomoce naukowe.

Nasze dotychczasowe osiągnięcia

Na powojennym odcinku odbudowy i rozbudowy szkolnictwa możemy się poszczycić bardzo już poważnymi sukcesami, jakie ilustruje następujące zestawienie liczbowe:

Szkoły podstawowe:

	1938/39 r.	1947/48 r.
Liczba szkół	28.881	21.777
Liczba uczniów	4.953.000	3.354.000

Szkoły średnie ogólnokształcące:

	1937/38 r.	1947/48 r.
Liczba szkół	789	789
Liczba uczniów	234.000	225.205

Porównywując liczby dotyczące szkół podstawowych oraz szkół średnich ogólnokształcących, należy pamiętać, że Polska w roku 1939 liczyła około 35 milionów ludności, a obecnie liczy przeszło o 10 milionów mniej. Tym się tłumaczy mniejsza ilość szkół podstawowych i nie rosnąca jakoby ilość szkół średnich ogólnokształcących.

Szkolnictwo średnie zawodowe:

	1937/38 r.	1947/48 r.
Liczba szkół i kursów	1.592	3.419
Liczba uczniów	216.500	390.619

Oprócz tego mieliśmy w 1947/48 roku szkolnym 400 tysięcy młodzieży wiejskiej na kursach PRW i 100 tysięcy młodzieży na innych kursach zawodowych dla młodzieży wiejskiej. Tego rodzaju szkolenia młodzieży wiejskiej przed wojną u nas nie było.

Szkolnictwo wyższe:

	1937/38 r.	1947/48 r.
Liczba szkół	28	40
Liczba wydziałów	—	126
Liczba studentów	48.018	83.345
Na 1.000 mieszk. wypada	1,4 słuchacza	3,7 słuchacza

Szkoły i kursy dla dorosłych:

W roku szkolnym 1937/38 dokształcało się w szkołach i na kursach dla dorosłych 146.598 osób, a w r. szk. 1947/48 liczba ta podniosła się do 308.582. Ilość internatowych uniwersytetów ludowych wynosiła w 1937/38 roku — 20, a w 1947/48 roku — 67. Domów społeczno-oświatowych było w 1937/38 roku — 927, a w 1947/48 r. — 1.183.

Do bardzo poważnych sukcesów oświatowych należy przygotowane już uruchomienie w br. szkolnym 1.600 bibliotek powszechnych w gminach i 20 tysięcy punktów bibliotecznych na terenie poszczególnych gromad wiejskich w celu zbliżenia książki do czytelnika.

Energicznie przystąpiliśmy do walki z analfabetyzmem. W ramach tej akcji uruchomiono na terenie Polski ponad 10 tysięcy kursów, na których uczy się około 180 tysięcy analfabetów.

Dla **udostępnienia studiów wyższych młodzieży chłopskiej i robotniczej Ministerstwo Oświaty** uruchomiło **szereg kursów przygotowawczych i wstępnych.**

Dążąc wytrwale do zmiany składu społecznego uczniów szkół średnich i słuchaczy szkół wyższych, Ministerstwo Oświaty powołało do życia komisje weryfikacyjno-kwalifikacyjne, których zadaniem jest przyjmowanie młodzieży do szkół średnich i wyższych. W komisjach tych znaczną przewagę ma czynnik społeczny. Prace tych komisji poważny już wywarły wpływ na zmianę składu społecznego najmłodszych klas szkoły średniej i pierwszych 2 lat szkoły wyższej — na korzyść świata pracy. Nie wszystkie jednak komisje należycie wywiązały się ze swych zadań. **Bardzo poważny procent młodzieży nie zakwalifikowanej na studia wyższe przez te komisje stanowi młodzież chłopska, dzieci mało- i średniorolnych chłopów.** Komisje te uważamy za potrzebne, lecz pracę ich należy usprawnić w kierunku zapewnienia całkowicie obiektywnego opiniowania przez nie młodzieży do szkół średnich i wyższych.

Poważne też mamy osiągnięcia na odcinku zbliżenia szkoły średniej do wsi. W 1947/48 r. szkolnym pracowały na wsi 122 szkoły średnie ogólnokształcące. Ilość tych szkół była w roku 1946 większa, niż obecnie. **Nie znaczy to jednak, że Ministerstwo Oświaty dąży do zlikwidowania szkół średnich na wsi.** W latach 1945 i 1946 powstały na wsi i takie szkoły średnie, które nie miały przed sobą gospodarczych warunków rozwoju, a przede wszystkim nie miały odpowiedniej, choćby minimalnie pojętej, liczby uczniów. Były to zwykle szkoły w niedalekiej od siebie znajdującej się odległości. Szkoły takie zostały skomasowane, przekształcone na szkoły zawodowe, bądź też musiały ulec likwidacji.

Społeczeństwo, nie oglądając się nieraz na pomoc ze skarbu państwa, **podejmowało samo naprawę budynków szkolnych i dostosowanie innych budynków do potrzeb szkolnictwa.**

W okresie 1945—1947 roku odbudowano i odremontowano 37.669 izb lekcyjnych, a w roku 1948 oddano znowu do użytku przeszło 3.000 izb. Duże wyniki osiągnięto w odbudowie szkół wyższych. W roku 1945/46 w szkołach tych z trudem mieściło się 55 tysięcy słuchaczy, a w roku bież. w daleko lepszych już warunkach mieści się około 85 tysięcy studentów.

Nasz stosunek do reformy ustroju szkolnego

Pragniemy widzieć na wsi możliwie jak **najwyżej zorganizowaną szkołę.** Zdajemy sobie jednak sprawę z trudności, jakie nastręcza naszemu państwu ludowemu realizowanie w dzisiejszych warunkach szkoły podstawowej 8-letniej. Godzimy się więc tymczasowo na 7-letnią szkołę podstawową i 4-letnią szkołę średnią, wiedząc, że ta reforma daje nam zastęp nauczycieli, których można przerzucić na placówki nieobsadzone i pozwoli na szybsze o rok przygotowanie pracowników dla naszej gospodarki narodowej. Uważamy, że w hierarchii potrzeb oświatowych wsi polskiej trzeba najpierw:

a) **zlikwidować obwody bezszkolne,**

b) **zlikwidować analfabetyzm,**

c) **zlikwidować 1-klasówki wszędzie tam, gdzie istnieją potrzebne warunki do podniesienia ich stopnia organizacyjnego,**

d) **podnieść stopień organizacyjny innych niżej zorganizowanych szkół i**

e) **zapewnić wszystkim dzieciom wsi możliwość ukończenia pełnej szkoły podstawowej.**

Nasze bolączki oświatowe

Do największych bolączek oświatowych wsi polskiej należą obecnie **obwody bezszkolne.** Mamy ich jeszcze w Polsce około 800 i wszystkie na wsi. Obwód szkolny — to nie zawsze jedna tylko wieś, to czasem dwie, trzy i więcej wsi położonych w promieniu 3 km. Dwa lata temu liczba obwodów bezszkolnych przekraczała 3 tysiące. Ministerstwo Oświaty likwiduje je więc dość energicznie i w br. szkolnym **zamierza je zlikwidować całkowicie.**

Konieczność gruntownej przebudowy dotychczasowej gospodarki chłopskiej wymaga intensywnej pracy nad młodzieżą szkolną na wsi. Nie podoła tej pracy szkoła 1- i 2-klasowa. A tymczasem na 19.485 szkół podstawowych w 1947/48 r. było 8.437 szkół 1-klasowych i 4.929 szkół 2-klasowych, co czyni około 69 proc. wszystkich szkół. Prawie wszystkie szkoły 1- i 2-klasowe znajdują się na wsi. Należy je możliwie szybciej likwidować, **podnosząc ich stopień organizacyjny** lub też komasując z sąsiednimi szkołami, jeżeli warunki terenowe na to pozwalają.

Dziatwa wsi posiadającej szkołę nisko zorganizowaną bardzo utrudniony ma zwykle dostęp do najbliższej szkoły wyżej zorganizowanej, poprzestaje więc zwykle na wykształceniu otrzymanym we własnej 1- lub 2-klasowej szkole. Zatroszczyć się należy o odpowiednie zorganizowanie **szkół zbiorczych,** przy których w wielu wypadkach zajdzie potrzeba **uruchomienia noclegowisk dla dzieci dochodzących z daleka.**

Młodzież wiejska nie łatwą ma również drogę do szkół średnich i wyższych. Pierwszą bardzo dużą barierą są egzaminy konkursowe, w czasie których odpada przy selekcji przede wszystkim młodzież chłopska i robotnicza. Nie kwestionując w tej chwili celowości tych egzaminów, **mamy jednak poważne w stosunku do nich zastrzeżenia** i wątpliwości. **Sprawę tę należy gruntownie przeanalizować.**

Nasz stosunek do zagadnień oświatowych w Polsce

Rada Naczelna Stronnictwa Ludowego na posiedzeniu odbytym w dniu 3 października ub. r. w Warszawie uchwaliła rezolucję poświęconą zagadnieniom oświatowym i kulturalnym w Polsce. Rezolucja ta precyzuje nasze stanowisko do wielu zagadnień oświatowych, nie wymienia jednak wielu takich zagadnień oświatowych, jakie nas, oświatowców, bardzo dzisiaj interesują.

Wiemy wszyscy, że w Polsce Ludowej zachodzi konieczność przestawienia oświaty i wychowania na nowe drogi. **Musimy bowiem wychować Nowej Polsce nowy typ obywatela,** obywatela o wysokim poczuciu godności osobistej, obywatela świadomego swych praw i obowiązków, obywatela-bohatera pracy, widzącego w pracy jedyny miernik wartości społecznej człowieka, obywatela uspołecznionego, któremu w społeczeństwie będzie dobrze i z którym społeczeństwu będzie dobrze, obywatela-gospodarza Polski Ludowej odpowiedzialnego za jej obecne i przyszłe losy.

Takim obywatelem nie może być analfabeta czy półanalfabeta. Musimy więc dążyć do tego, aby każdy obywatel Polski Ludowej ukończył przynajmniej pełną szkołę podstawową, musimy dążyć do tego, by powszechność nauczania była jak najprędzej zrealizowana. Uważamy, że dla realizacji powszechności nauczania zachodzi konieczność wprowadzenia w jak najkrótszym czasie ustawy o przymusie szkolnym.

Stwierdzamy, że wyniki nauczania w szkołach wiejskich nie są zadowalające. Należy energicznie dążyć do podniesienia tych wyników przez:

a) **mianowanie do szkół 1-klasowych nauczycieli wykwalifikowanych,**

b) **możliwie większe podniesienie uposażeń nauczycielskich,** co **zahamuje ucieczkę nauczycieli wykwalifikowanych ze wsi,**

c) **wprowadzenie specjalnych dodatków do uposażenia dla nauczycieli pracujących na wsi,**

d) **zapewnienie miejsc w szkołach średnich i wyższych oraz zapewnienie burs i stypendiów dla dzieci nauczycieli pracujących na wsi,**

e) **zapewnienie nauczycielom bezpłatnego dojazdu do najbliższego miasta (podwody),**

f) **bezpłatne zaopatrzenie nauczycieli pracujących na wsi w gazety i czasopisma,**

g) **współpracę domu ze szkołą,**

h) **zaopatrzenie szkół w pomoce naukowe i odpowiednio dobrane biblioteki uczniowskie,**

i) **podniesienie frekwencji szkolnej.**

Jesteśmy świadkami rozbudzanego w Polsce Ludowej **olbrzymiego pędu młodzieży i dorosłych do nauki, do kształcenia się w szkołach wyższych.** Ludzie pracy w wielkim trudzie zdobywają w szkołach wieczorowych maturę i pragną kształcić się dalej. Ilość zgłoszeń na studia wyższe bardzo znacznie przekracza ilość miejsc, jakimi dana uczelnia dysponuje. Nie wszyscy więc zgłaszający się mogą być przyjęci, co zniechęca ludzi do pracy i czyni z nich malkontentów. Polska Ludowa potrzebuje bardzo wielu wykształconych ludzi. W Państwie Ludowym **nie ma bowiem obawy nadprodukcji inteligencji.** Nie powinniśmy więc hamować ludziom drogi do nauki. Jedynym możliwym rozwiązaniem tego zagadnienia jest umożliwienie ludziom pracy kształcenia się na poziomie szkół wyższych drogą korespondencyjną.

***

Codzień prawie otrzymujemy wiadomości stwierdzające, że księża na lekcjach religii w szkołach uprawiają wrogą nam propagandę, ujemnie wpływają na atmosferę wychowawczą szkoły, **lekcje religii przekształcają się w oręż walki politycznej.** Szanujemy każdą religię, szanujemy więc i religię chrześcijańską, szanujemy każdego takiego księdza, który jest orędownikiem ludu pracującego, który przy pomocy religii realizuje w życiu zasady uczciwie pojętej sprawiedliwości społecznej. Nie mamy szacunku dla tych księży, którzy w religii widzą wygodny dla siebie oręż w walce politycznej, którzy z religii czynią dochodowy kramik handlowy. Szanując religię, uważamy, że kościół jest najodpowiedniejszym miejscem do jej krzewienia i kultywowania. Dlatego też **wypowiadamy się za koniecznością szybkiego przeprowadzenia laicyzacji dziecińców, domów dziecka, przedszkoli i szkół wszystkich typów.** Dzieci mogą się uczyć religii w domu rodzinnym i w kościołach.

Opierając się na powyższych rozważaniach, widzimy konieczność uwolnienia spod opieki zgromadzeń zakonnych i stowarzyszeń religijnych sporej gromady dzieci i młodzieży znajdującej się jeszcze dzisiaj w różnego rodzaju szkołach, przedszkolach, domach dziecka itp., prowadzonych przez wymienione wyżej stowarzyszenia i zgromadzenia.

Trzeba **skończyć na terenie wszystkich szkół z dość często tam spotykaną bezpłciowością światopoglądową.** Istnieją tylko **dwa światopoglądy: idealistyczny i naukowy, czyli materialistyczny.**

Na zakończenie omówię jeszcze sprawę **uproszczenia naszej pisowni.** Każdy polski nauczyciel wie, ile czasu marnuje się w naszej szkole na beznadziejną walkę z takimi błędami ortograficznymi, jakie przy uproszczonej pisowni nie miałyby miejsca. Marnujemy w naszej pracy szkolnej bezużytecznie wiele czasu, który tak bardzo przydałby nam się na podanie naszym uczniom wielu pożytecznych wiadomości. Uważamy, że nie człowiek winien być niewolnikiem języka, lecz **język winien służyć człowiekowi** jako narzędzie wymiany myśli i zdobywania wiedzy. Wypowiadamy się za koniecznością opracowania i wprowadzenia w życie w bieżącym roku szkolnym uproszczonej pisowni języka polskiego.

PUNKT OPIEKI NAD MATKĄ I DZIECKIEM

w Cieninie Kościelnym

MŁODA, ale spracowana kobieta z Wilcznej (pow. Konin) przyszła z małym Józiem (w lutym, jak mówi, ukończy on trzy lata) do Punktu Opieki nad Matką i Dzieckiem w Cieninie Kościelnym. Punkt ten zorganizowało i prowadzi **Chłopskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci.** Od połowy lipca praktykuje w Punkcie lekarz.

Matka Józia ma ciężkie życie. Mąż dzierżawi cztery morgi ziemi. Za konia muszą odrabiać, koza zastępuje krowę. Na lekarza nie może sobie zawsze pozwolić, za to chętnie korzysta z Punktu.

ładnym pokoiku, zaopatrzonym w niezbędne do badań urządzenia, przyjmuje raz w tygodniu dojeżdżający lekarz, **dr Krasiński.** Przy gabinecie jest ogrzewana poczekalnia.

Zapoczątkowana przez ChTPD akcja idzie różnymi drogami. Opieka nad dzieckiem jest jej zasadniczym celem. W Cieninie Kościelnym praca przedstawia się następująco: Przede wszystkim bezpłatna pomoc lekarska dla dzieci i ciężarnych kobiet. Korzystają z niej najbiedniejsi.

NA czym polega wielka wartość tej akcji! Biedny wyrobnik, czy chłop małorolny, **idzie tylko wtedy do lekarza, kiedy stan choroby jest już poważny.** Często jest **już za późno.** Natomiast bezpłatność opieki lekarskiej w Punkcie sprawia, że ludność nie czeka na rozwój choroby. Akcja zapobiegawcza ma tu wielkie znaczenie, tym bardziej, że biedni mają możność uzyskać bezpłatnie leki z Punktu względnie z Ubezpieczalni Społecznej. Na tym nie wyczerpuje się jednak działalność Punktu. Dzieci do lat 4 i matki ciężarne otrzymują przydziały żywnościowe, tekstylne itp.

Poza tym idzie praca uświadamiania. **Higiena, pielęgnacja niemowlęcia, żywienie dziecka oraz inne zagadnienia, obchodzące żywo każdą kobietę, znajdują oświetlenie** w organizowanych przez lekarza czy opiekunkę odczytach.

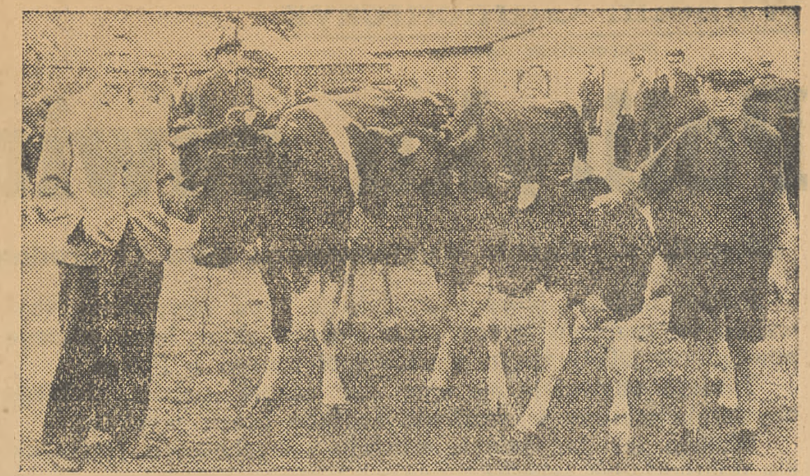
A teraz nieco cyfr. Punkt istnieje stosunkowo niedawno. Od 14 września do połowy grudnia z pomocy lekarskiej skorzystało **25** ciężarnych kobiet i **134 dzieci.**

Objętych stałą opieką jest **209 dzieci,** matek ciężarnych 25, matek karmiących 6. 150 osób korzysta z zaopatrzenia. Opiekunka Punktu, **ob. Łechtańska, robi wywiady po domach, daje wskazówki i wyjaśnienia.**

A mały Józio, który jeden z wielu korzysta z opieki ChTPS, spogląda z niepokojem na słuchawkę lekarza. (k)

Pięć tysięcy złotych na ChTPD

Przewodniczący Wydziału Powiatowego w Jarocinie wicestarosta Michalak przekazał zamiast życzeń świątecznych na **Chłopskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci 5 tys. zł.,** przesyłając równocześnie zarządowi powiatowemu, życzenia dalszej owocnej pracy nad wychowaniem dziecka chłopskiego.



Rodzina krów, babka z córką i wnuczką, nagrodzone na pokazie bydła w Cieninie Kościelnym w czerwcu br. Dają one mleko o zawartości tłuszczu 3,4 proc. w stosunku rocznym. Ich właściciel, Kębłowicz, z Kamienia, pow. Konin, otrzymał w nagrodę silos. (kt).

Dyplomy i premie dla hodowców bydła

w powiecie jarocińskim

Celem podniesienia hodowli bydła i trzody chlewnej wśród mało i średniorolnych chłopów wprowadzono premiowanie dobrych sztuk hodowlanych. Wyróżnionym hodowcom przyznano dyplomy i premie pieniężne w łącznej kwocie 400 tys. zł, które wyasygnował na ten cel Wydział Powiatowy w Jarocinie.

Hodowcy pow. jarocińskiego otrzymali już w ub. roku za dobrą i planową pracę hodowlaną 30 dyplomów uznania oraz nagrody pieniężne na ogólną sumę **300 tys. zł.**

Na czołowe miejsce w tej pracy wysunęli się: **F. Czesyk** z Witaszyc (7.5 ha), **I. Jankowski** z Poręby (11 ha), **J. Buczyński** z Turska (9 ha) i **M. Osuch** z **Przepadłego** (10 ha).

Duże zasługi na tym polu pracy położył powiatowy insp. hodowli — **Dembowski.** (g)

150 kursistów-pracowników PKP

złożyło egzaminy czeladnicze

W dniach 15 — 23 grudnia ub. r. odbyły się końcowe egzaminy czeladnicze w gmachu Średniej Szkoły Zawodowej Kolejowej w Poznaniu.

Komisja egzaminacyjna w zawodach: **ślusarskim, tokarskim, kotlarskim, elektrotechnicznym, kowalskim, spawalniczym i odlewniczym** pod przewodnictwem dyrektora szkoły **inż. T. Gutowskiego** i delegatów Kuratorium Okr. Szkolnego Poznańskiego: **inż. K. de Mezera, Nacz. Wydz. Szkol. L. Schneidera.,** delegata dyrektora PKP **inż. Strzałko,** delegatów: prezesa Okręgu **ZZK M. Budniaka i Głowackiego** wyzwoliła na czeladników **150 pomocników - rzemieślników kolejowych** z Poznania, Krzyża, Rogoźna i Leszna.

W szkole tej, którą swego czasu zaszczycili swą obecnością **Prezydent RP Ob. Bierut, Marszałek Polski Michał Rola - Żymierski,** minister komunikacji **inż. J. Rabanowski,** oraz inni dostojni goście, począwszy od 1 maja 1945 do 23 grudnia 1948 r. wyszkolono **2.500 czeladników i mistrzów,** tak spośród kursistów, jak i absolwentów szkół zawodowych z Poznania, Gniezna, Leszna, Gorzowa, Wągrowca, Krzyża i Jarocina. 95 proc. z nich pracuje w kolejnictwie, reszta w innych zakładach pracy. (g)

Szkolenie dowódców drużyn i patroli

Straży Leśnej

Przed świętami Bożego Narodzenia nastąpiło zakończenie **6-tygodniowego kursu szkoleniowego** dla dowódców drużyn i patroli Oddziału Okręgowego Straży Leśnej w Zielonej Górze. Absolwenci kursu i grono wykładowców zebrali się w sali stołówki Zw. Zaw. Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego, gdzie dokonano wręczenia **świadectw ukończenia kursu.**

Ogółem ukończyło kurs 24 ludzi, **w tym 5 z wynikiem b. dobrym, 17 z wynikiem dobrym i 2 z wynikiem dostatecznym.**

Do absolwentów przemówił kierownik kursu **inż. J. Buczacki,** który wyraził pełne zadowolenie z przebiegu kursu oraz pragnienie, aby wkład pracy wykładowców był należycie wykorzystany w dalszej pracy zawodowej.

W imieniu absolwentów przemówił strażnik **Demski, który złożył** podziękowanie dyrektorowi i komendzie straży za zorganizowanie, a wykładowcom za ich wysiłki i trudy przy prowadzeniu kursu. Złożył on w imieniu absolwentów przyrzeczenie, że **przez sumienną i uczciwą pracę dla dobra Polski Ludowej spłacą kursiści zobowiązania, zaciągnięte wobec społeczeństwa za osiągnięty awans.** (g)

Wyniki pracy

pocztowców wielkopolskich

Pracownicy pocztowi okręgu poznańskiego, zatrudnieni w dziale telekomunikacji, **wykonali na 10 dni przed terminem** wszystkie prace inwestycyjne, zaplanowane na rok 1948.

Dzięki wydajnej pracy i dobrej organizacji zaoszczędzono 10 proc. wydatków w gotówce.

Okręgowy Komitet Współzawodnictwa Pracy przyznał tytuł przodowników pracy 5 robotnikom telegraficznym: **F. Wawrzyniakowi** z Leszna, **F. Charbowskiemu** z Gorzowa oraz **J. Grabarczykowi, F. Jóźwiakowi** i **J. Kukle** z Poznania. (p)

Z obrad WRN

Zasiewy, lecznictwo i aprowizacja

głównym tematem rozważań

Na ostatnim posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Narodowej w roku 48, Wojewoda Poznański, ob. **Brzeziński,** złożył sprawozdanie z administracji państwowej za listopad. Uzupełniając sprawozdanie Wojewody, ob. wicewojewoda **W. Migoń** stwierdził, że listopad odznaczył się wzmożonym wyścigiem pracy na rzecz uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego Partii Robotniczych. W dalszym toku omówił wicewojewoda sytuację materialną pracowników oraz znaczną poprawę sytuacji na rynku mięsnym w naszym województwie. Na poprawę wpłynęło w pierwszym rzędzie 10 czynnych Przetwórni Mięsnych oraz uruchomienie 25 tuczarni drobiu. Brak jeszcze masła. Istnieje jednak nadzieja, że w marcu i na tym odcinku nastąpi poprawa. Najlepiej przedstawia się sytuacja zaopatrzeniowa na rynku mącznym.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego opracowuje plan rozmieszczenia lekarzy i personelu pomocniczego na terenie całego województwa. Opracowano już **6 letni plan opieki na matką i dzieckiem.** Również i w dziedzinie lecznictwa zrobiono b. wiele. Uruchomiono **34** Państwowych Lecznic i Przychodnie Weterynaryjne.

Jesienna akcja siewna w wojew. poznańskim przedstawia się następująco: **Ziemie dawne: —** pszenica 102 proc., żyto 98 proc., jęczmień 55 proc., rzepak 97 proc., pastewne 136 proc.; **Ziemia Lubuska: —** pszenica 157 proc., żyto 116 proc., rzepak 367 proc., pastewne 109 proc.

Spłaty na rzecz podatku gruntowego i FOR w cyfrach przedstawiają się następująco: podatek gruntowy w gotówce 97.6 proc., w zbożu 969 proc. FOR 97.3 proc. Wojew. poznańskie w tej dziedzinie w skali ogólnopaństwowej **zajęło pierwsze miejsce.**

Wojewódzka Rada Narodowa uchwaliła **przymus ubezpieczenia płodów rolnych** od gradobicia na terenie całego województwa. (sz)

Co warto zobaczyć w Poznaniu?

TEATRY

TEATR WIELKI — „Cyrulik Sewilski", godz. 19.00.

PAŃSTWOWY TEATR POLSKI — „Przemysław II", godz. 19.00.

TEATR NOWY — „Lato w Nohant", godz. 19.00.

TEATR KOMEDIA MUZYCZNA — „Słomkowy kapelusz", godz. 20.00.

TEATR AKTORA I LALKI — „Piast", godz. 19.00.

KINA

APOLLO — **„Dzwonnik z Notre Dame"** godz. 15.00, 17.30 i 20.00, w niedzielę od godz. 12.30.

BAŁTYK — **„Krakatit",** godz. 16.30, 18.30 i 20.30, w niedzielę od godz. 14.30, niedozwolony dla młodzieży.

MUZA — **„Na morskim szlaku",** godz. 16.30, 18.30 i 20.30, w niedzielę od godz. 14.30.

RIALTO —**„Przygoda na wakacjach"** godz. 16.30, 18.30 i 20.30, w niedzielę od godz. 14.30.

WARTA — **„Znak Zorro",** godz. 16.30, 18.30 i 20.30, w niedzielę od godziny 14.30.

WARTA — **„Program aktualności" nr 39,** godz. 11.00, 12.00, 13.00 i 14.00. w niedzielę od godz. 10.00.

Nowy zastęp położnych

W Szkole Położnych Poznańskiego Wydziału Wojewódzkiego odbyło się uroczyste zakończenie III kursu dla położnych. Egzamin zdało 56 kursistek.

Wydział Wojewódzki rozmieści młode położne na terenie Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej. Poważny ten zastęp wypełni częściowo braki wykwalifikowanej służby zdrowia na wsiach naszego województwa i zastąpi starsze i przepracowane położne.

Kobieta i dziecko wiejskie znajdą należytą opiekę zdrowotną.

Nad Wartą

(ko) Ośrodek I kategorii w Pedaninie pow. chodzieski w roku bież. dokonał omłotów: na 22 gospodarstwach 5 hektarowych, 73 gospodarstwach 10 hektarowych, 16 gospodarstwach 15 hektarowych, 2 gospodarstwach 20 hektarowych.

**

(ko) Pow. Zarząd ZSCh przeprowadza w powiecie chodzieskim kursy szycia dla dziewcząt i chłopców z poszczególnych gromad. Nauki udzielają specjalnie zaangażowane siły fachowe.

**

(ko) W minionym 1948 r. zalesiono 52 hektarów nieużytków w obrębie leśnictwa Sypniewo. W przyszłym 1949 roku przygotowano **dalszych** 20 ha nieużytków pod zalesienie.

**

(ko) **Na terenie jednego z największych leśnictw powiatu chodzieskiego** w Strzeleckim Gaju, obejmującym **1.400 ha, zalesiono w roku bież.** 55 ha. Poraz pierwszy poczynione zostały próby sadzenia drzew na terenie porolnym.

Można by przecież inaczej

W sklepie spółdzielczym „Skupu i Sprzedaży Bydła" w Obornikach sprzedano urzędnikom skarbowym po pół kilograma tłuszczu i podróbek a innym klientom tylko po ćwierć kilograma.

Takie załatwianie sprawy spowodowało niezadowolenie kupujących i przykry incydent przed sklepem.

Czy nie można by uniknąć podobnych historii?

Oczywiście że można byłoby, ale trzeba do tego dużo dobrej woli ze strony personelu sprzedającego w spółdzielni i klienteli.

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Dąbrowskiego 77, tel Red. 90-40, nocny 45-09. Adm 93-94.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Drobne — po zł 30 za wyraz (minimum 300 zł); poszukiwania pracy zł 15 za wyraz (minimum 150 zł).

PRENUMERATA MIESIĘCZNA

120 zł. Wpłacać na Konto P. K. O. Oddz. Poznań nr V-5626 lub Bank Gosp. Spółdzielczego oddział Poznań Nr 690.

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne. Drukarnia NKW SL. Warszawa. Skolimowska 5

B-67230

CHŁOP I PRAWO

Obowiązek sprawdzania mięsa

sprowadzanego do niektórych miejscowości

Na zasadzie rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych, z dnia 3 listopada 1948 r. Dz. U. R. P. nr 53/42, mięso sprowadzane do niektórych miejscowości poddawane będzie sprawdzeniu przez lekarzy weterynaryjnych, wyznaczonych do urzędowego badania zwierząt rzeźnych i mięsa. Badaniu podlegać będą wszystkie mięsa pochodzenia krajowego, celem stwierdzenia, czy mięso sprowadzone było istotnie zbadane i oznakowane jako zdatne do spożycia, czy nie zachodzi rozkład gnilny oraz czy zostało przywiezione w warunkach zdrowotnych.

Miejscowości, w których mięso sprowadzane podlega zbadaniu, wymienione zostały w omawianym rozporządzeniu z dnia 3 listopada 1948 roku.

Sprawdzenie mięsa przeprowadzane będzie zasadniczo w rzeźni, utrzymywanej przez gminę miejsca sprowadzenia. Władze wojewódzkie mogą jednak wyznaczyć poza rzeźniami utrzymywanymi przez gminę, także i inne miejsca sprawdzania mięsa, jeżeli urządzenia ich zapewnią wykonanie wszystkich czynności, związanych z wyładowaniem, sprawdzaniem i załadowaniem zgodnie z przepisami sanitarnymi.

Sprawdzeniu nie podlega:

1. mięso przewożone środkami transportowymi, odpowiadającymi wymogom sanitarnym, określonym w przepisach o dozorze nad mięsem i przetworami mięsnymi — na odległość nie większą niż 20 km z rzeźni publicznych następujących miejscowości:

m. st. Warszawa,
Łódź,
Ełk, województwa białostockiego,
Gdańsk i Gdynia, województwa gdańskiego,
Radom, województwa kieleckiego,
Biała Krakowska, Kraków i Tarnów, województwa krakowskiego,
Lublin, województwa lubelskiego,
Kutno, Pabianice, Piotrków, województwa łódzkiego,
Biżycko, Jetorany, Nidzica, Olsztyn, Ostróda, Szczytno, województwa olsztyńskiego,
Brodnica, Bydgoszcz, Grudziądz, Nakło, Świecie, Toruń, województwa pomorskiego,
Gniezno, Grodzisk Wielkopolski, Janowiec Wielkopolski, Kalisz, Kościan, Krotoszyn, Ostrów, Poznań, Zielona Góra, województwa poznańskiego,
Jarosław, Przemyśl, województwa rzeszowskiego,
Kołobrzeg, Pyrzyce, Świnoujście, Szczecin, Szczecinek, województwa szczecińskiego,
Bytom, Chorzów, Gliwice, Głubczyce, Grotków, Głuchołazy, Katowice, Prudnik, Racibórz, Rybnik, Tarnowskie Góry, Zabrze, województwa śląskiego,
Płock, województwa warszawskiego,
Jawor, Jelenia Góra, Kłodzko, Świdnica, Świebodzice, Wałbrzych, Wrocław, województwa wrocławskiego.

Również sprawdzeniu nie podlega mięso przewożone z rzeźni wymienionych wyżej miejscowości do przetwórni mięsnych, których produkcja poddana jest stałemu nadzorowi lekarza weterynaryjnego, wyznaczonego przez Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych, jeżeli przewóz odbywa się środkami transportowymi pod plombą danej rzeźni

Sprawdzeniu nie podlega również mięso przewożone przez osoby nie trudniące się zawodowo handlem i wprowadzaniem w obrót mięsa i przetworów mięsa, jeżeli jest ono sprowadzane do spożycia we własnym gospodarstwie domowym tych osób i nie przekracza wagi 5 kg.

Rozporządzenie powyższe weszło w życie z dniem 18 listopada 1948 r.

Apteki winny utrzymywać

szczepionki i surowice

Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 19 listopada 1948 roku, ogłoszone w Dzienniku Ustaw nr 56, poz. 448, nakłada obowiązek na każdą z aptek publicznych posiadania stale na składzie nie mniej niż:

50.000 jednostek surowicy przeciwbłoniczej, (dyfteryt),
90 cm³ surowicy przeciw płoniczej, (szkarlatyna),
3 flakony po 3.000 jednostek surowicy przeciwtężcowej,
1 pudełko szczepionki przeciw wściekliźnie.

Przynajmniej jedna apteka publiczna w każdym mieście powiatowym i dwie apteki publiczne w każdym mieście wojewódzkim lub wydzielonym z powiatowego związku samorządu terytorialnego, obowiązane są posiadać na składzie:

2 ampułki po 10 cm³ surowicy przeciw jadowi żmii,
2 ampułki po 10 cm³ surowicy przeciw jadowi kiełbasianemu

wydawać te surowice o każdej porze dnia i nocy.

Rozporządzenie powyższe posiada zasadnicze znaczenie dla właściwego zaopatrzenia kraju w szczepionki i surowice.

Zakres działania

Urzędów Likwidacyjnych

Mocą ustawy z dnia 18 listopada 1948 roku (Dz. U. R. P. nr 57, poz. 454), zmieniona została organizacja i zakres działania urzędów likwidacyjnych.

Utworzone zostały: **rejonowe urzędy likwidacyjne**, jako władze I instancji i **okręgowe urzędy likwidacyjne** — jako władze II instancji.

Do zakresu działania urzędów likwidacyjnych należy:

a) zabezpieczenie majątków opuszczonych do czasu objęcia ich w zarząd przez władze właściwe ze względu na rodzaj majątku,

b) kontrola i sporządzanie inwentarza majątków wyżej wymienionych,

c) oddawanie w najem lub dzierżawę majątków opuszczonych, przeznaczonych do tego przez władze, właściwe ze względu na rodzaj majątku,

d) przedsiębranie czynności wymienionych wyżej, co do majątków, przechodzących na własność Skarbu Państwa lub osób prawnych prawa publicznego,

e) sprzedaż ruchomości w przypadku, gdy zachodzi niebezpieczeństwo niszczenia ich substancji lub, gdy koszty ich przechowania są niewspółmiernie wysokie w stosunku do ich wartości.

Urzędy likwidacyjne podlegają Ministerstwu Skarbu, a na obszarze Ziem Odzyskanych — Ministrowi Ziem Odzyskanych.

Dotychczasowe uprawnienia Głównego Urzędu Likwidacyjnego i okręgowych urzędów likwidacyjnych przechodzą na okręgowe bądź rejonowe urzędy likwidacyjne, natomiast uprawnienia Prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego przechodzą na Ministra Skarbu, jeżeli nie zostaną przekazane urzędom likwidacyjnym.

Ustawa omawiana weszła w życie z dniem 1 stycznia 1949 r.

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBY

SADLIK Józef, ur. 26.XI 1911 r., syn Franciszka i Marii, wieś Olchowa gm. Łukowe pow. Lesko, unieważnia zgubioną kartę RKU wydaną w Sanoku. 15R

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty nr 159 wydany 30.X 1947 r przez Zarząd Gminy Węgrzysko pow Krosno n. Odrą, na nazwisko Kornatowicz Maria. 16R

PORADY PRAWNE

Ob. Marcinkowski Piotr. Okazuje się, że umiecie sobie sami dobrze radzić, gdyż w sprawie swojej interweniowaliście już we wszystkich możliwych instancjach i urzędach. Teraz należy cierpliwie poczekać na wyniki Waszych starań. Jeżeli w ciągu miesiąca najbliższego nie otrzymacie rezultatów — należy zwrócić się jeszcze do Naczelnej Prokuratury Wojskowej.

Ob. Jan Gaweł, Krościenko n.D. Sprawy zaopatrzenia dla osób pozostałych po inwalidach, po poległych i zmarłych członkach ruchu podziemnego i partyzanckiego w walce o wyzwolenie Polski w okresie okupacji hitlerowskiej uregulowane zostały ustawą o zaopatrzeniu inwalidzkim z dnia 17 marca 1932 roku, z uwzględnieniem późniejszych zmian. Za osoby uprawnione do zaopatrzenia uważa się: a) wdowę, a w przypadku gdy poległy, zmarły lub zaginiony nie pozostawił wdowy — osobę, z którą ostatnio pozostawał w faktycznej wspólnocie małżeńskiej w ciągu co najmniej jednego roku, jeżeli ze związku tego urodziło się dziecko, lub w ciągu trzech lat — jeżeli związek był bezdzietny, b) dzieci z małżeństwa i przysposobienia, c) dzieci pozamałżeńskie, pasierbów i dzieci ofiar wojny, przyjęte na wychowanie, d) rodziców, e) osoby przysposabiające, jeżeli przysposobienie nastąpiło przed doznaniem uszkodzenia zdrowia przez zmarłego, oraz jeżeli poległy lub zmarły, był ich jedynym żywicielem.

Na zasadzie dekretu z dnia 25 października 1848 roku (Dz. URP nr 50 poz. 387) utworzona została Państwowa Rada Inwalidzka jako organ doradczy i opiniodawczy ministra pracy i opieki społecznej we wszystkich sprawach, dotyczących zaopatrzenia inwalidzkiego oraz opieki nad uprawnionymi do świadczeń. Nadto działają obwodowe i okręgowe urzędy inwalidzkie. Do zakresu działania obwodowego urzędu inwalidzkiego należy m. in. przyjmowanie roszczeń o zaopatrzenie, przeprowadzanie postępowania wyjaśniającego w tych sprawach, przyznawanie zaopatrzeń itd.

„W sprawie ubezpieczenia". Właściciel budynku obowiązany jest zgłosić w gminie lub u inspektora powiatowego PZUW wszelkie zmiany, dotyczące budowli już ubezpieczonych. Zgłoszeniu podlega: dobudowanie części budynku, przebudowanie, zmiana właściciela budowli, przejście budowli do kategorii niepodlegającej ubezpieczeniu. Zgłoszenie to należy uskutecznić nie później jak w ciągu miesiąca od daty zajścia zmian. Zażalenia na organa PZUW należy wnosić do naczelnego dyrektora PZUW.

„Spod Koszalina" Napiszcie nam o swojej sprawie coś bliższego, gdyż całej ustawy i rozporządzeń wykonawczych nie możemy Wam przytaczać z powodu braku miejsca.

W wypadku odmówienia świadczeń przez Ubezpieczalnię Społeczną ubezpieczony, lub członek jego rodziny ma prawo wniesienia odwołania do komisji rozjemczej Ubezpieczalni Społecznej w terminie dni trzydziestu od daty doręczenia mu decyzji Ubezpieczalni. Na orzeczenie komisji rozjemczej można wnieść skargę do okręgowego sądu ubezpieczeń społecznych w terminie 2 miesięcy od daty ogłoszenia orzeczenia komisji. Natomiast na decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przysługuje prawo wniesienia odwołania w terminie 2 miesięcy od daty ogłoszenia decyzji. Odwołanie wnosi się bezpośrednio do okręgowego sądu ubezpieczeń społecznych. Od orzeczeń okręgowych sądów ubezpieczeń społecznych przysługuje prawo odwołania się do Trybunału Ubezpieczeń Społecznych, który jest najwyższym sądem w zakresie ubezpieczeń społecznych i ostatnią instancją sądową w tych sprawach.

„Maria" pow. łomżyński. Uznanie osoby zaginionej za zmarłą przez sąd, po przeprowadzeniu właściwego postępowania, — powoduje skutki takie, jakby osoba uznana za zmarłą w rzeczywistości zmarła w dacie ustalonej przez sąd. Spadkobiercy uznanego za zmarłego mają prawo przeprowadzić postępowanie spadkowe i objąć spadek. Współmałżonek osoby uznanej za zmarłą ma prawo wstąpić w nowe związki małżeńskie. Postanowienie sądowe o uznaniu za zmarłego może być jednak w każdym czasie uchylone, jeżeli okaże się, że osoba uznana za zmarłą żyje. Jednakże małżeństwo zawarte z osobą uznaną za zmarłą rozwiązuje się przez zawarcie powtórnego małżeństwa.

Ob. A. Dańko — pow. Kołobrzeg. Możecie zwrócić się do Ministerstwa Skarbu o uchylenie orzeczenia w Waszej sprawie w drodze nadzoru. Skutków podobnego poczenia w Waszej sprawie w drodze nadzoru. Skutków podobnego podania przewidzieć nie możemy, chociaż według naszego zdania podstawy do uchylenia orzeczenia istnieją.

KUPON nr 59

uprawniający do otrzymania bezpłatnej porady prawnej w najbliższym numerze DZIENNIKA LUDOWEGO

IMIĘ i NAZWISKO ....

....

....

ADRES ....

....

....

HASŁO POD JAKIM NALEŻY UMIEŚCIĆ ODPOWIEDŹ:

....

....

....

UWAGA: wyciąć i dołączyć do listu.

ADRESOWAĆ: Redakcja „Dziennika Ludowego" — Porady Prawne Warszawa, ul. Bagatela 12.

Plany rozwoju hodowli w Polsce

Zagadnienia hodowlane były przedmiotem konferencji w Min. Rolnictwa i Ref. Roln., na której minister Dąb-Kocioł, oraz dyrektor dep. produkcji rolnej, inż. Pająk, poinformowali przedstawicieli prasy o planach związanych z rozwojem produkcji zwierzęcej w r. 1949.

Zmierzając do przyśpieszenia tempa rozwoju hodowli Rząd poza zwykłym budżetem Min. Rolnictwa i Ref. Roln. przeznacza na ten cel w r. 1949 2 miliardy 245 milionów zł, w czym 500 milionów kredytów krótkoterminowych (9-cio miesięcznych), 800 milionów kredytów średnioterminowych (3 letnich) i 945 milionów bezzwrotnych zasiłków. Według przewidzianych planów produkcja winna osiągnąć w r. 1949 ok. 6,500 milionów l. mleka, ok. 485 tys. ton mięsa wieprzowego, ok. 93 tys. ton tłuszczu wieprzowego i ok. 2 tys. 600 milionów jaj, co co w przeliczeniu na głowę mieszkańca stanowić będzie przekroczenie przedwojennych norm produkcyjnych dla mięsa o 22 proc., dla tłuszczu o 19 proc., dla jaj o 10 proc., w produkcji mleka zaś zbliży się do norm przedwojennych.

Punktem wyjścia w akcji zmierzającej do podniesienia hodowli zwierząt gospodarskich będzie usprawnienie organizacji zbytu mleka, jaj, żywca, wełny i innych arty kułów pochodzenia zwierzęcego. Duży wysiłek zostanie również skierowany na zabezpieczenie dostatecznej ilości właściwych pasz.

W celu właściwego i racjonalnego przechowywania pasz zostanie ponadto zorganizowana akcja budowy zbiorników, do kiszenia pasz. Została już podjęta budowa 500 sztuk form drewnianych, tak że przynajmniej 2 do 3 form będą przypadały na każdy z powiatów objętych tą akcją.

Roboty czerpalne i wydobywanie wraków w r. 1949

W sprawie planowania najważniejszych robót w porcie gdańskim w roku 1949 odbyła się w Gdańskim Urzędzie Morskim specjalna konferencja. Do robót pierwszorzędnych zaliczono roboty czerpalne przy torze wodnym redy, od boi „N. P." do głowicy falochronu wschodniego, gdyż namuł nagromadzony w tym miejscu w dużym stopniu utrudnia manewrowanie statkami o większym zanurzeniu. W pierwszym rzędzie pogłębiony będzie także szlak żeglugowy, wjazd do portu od głowicy do falochronu wschodniego do obrotnicy wjazdowej oraz szlak Kanału Portowego od obrotnicy wjazdowej do 28 km rzeki Leniwki. W dalszej kolejności przeprowadzone będą roboty czerpalne prawej strony Leniwki, oczyszczenie basenu Górniczego, następnie dna Starej Motławy do Mostu Zielonego i Nowej Motławy do mostu Stągniewskiego. Usuwanie wraków przeprowadzane będzie w różnych odcinkach portu gdańskiego, m. in. na Zakręcie Pięciu Gwizdków. Basenie Górniczym oraz na terenie Starej i Nowej Motławy. Całkowicie z wraków mają być oczyszczone basen Ostrawicy oraz Leniwka. (ś)

Od 30 lat nie było takiej frekwencji w Zakopanem

Zakopane, od wielu lat najliczniej odwiedzana miejscowość tury styczna i kuracyjna w Polsce, cieszy się w tym roku największą frekwencją ze wszystkich lat ubiegłego 30-lecia.

Największą frekwencję zapewniły Zakopanemu województwa: krakowskie — 13.456, śląskie — 9.437 i warszawskie — 7.714. Zakopane odwiedziło w ub. roku po nad 7 tysięcy osób z Ziem Odzyskanych.

Wzrasta również stale liczba turystów — cudzoziemców. W roku ubiegłym bawili w Zakopanem przedstawiciele 18 narodowości.

Wzrost ilości ubezpieczeń od ognia w gospodarstwach wiejskich

Dane prowizoryczne za 10 miesięcy r. ub. wykazują znaczny rozwój działalności Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w porównaniu do roku 1947.

Liczba budowli objętych ustawą ubezpieczeniową od ognia systematycznie wzrasta sięgając dzisiaj/cyfry 8.578 tys. budowli, z czego na wieś przypada ponad 80 proc. Liczba gospodarstw wiejskich, w których zgodnie z uchwałami rad narodowych obowiązuje ubezpieczenie od ognia, nieruchomości rolnych, wzrosła w roku bież. o dalsze 20 proc. Ubezpieczenia od gradobicia głównych zbóż chlebowych i tytoniu objęły około 700 tys. gospodarstw, co oznacza wzrost o 590 proc. w porównaniu do roku 1947.

W dziale umownych ubezpieczeń rzeczowych Zakład wystawił w ciągu 10 miesięcy r. ub. ok. 1.300 tys. polis zbiorowych i indywidualnych, czyli o 49,0 proc. więcej niż w roku zeszłym. Dział transportowy PZUW posiada pod swoją ochroną całą flotę handlową państwa.

Uruchomiony nowy dział ubezpieczeń życiowych zdobywa sobie obok ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków coraz większą popularność.

Zakład przedterminowo i z nadwyżką wykonuje zakreślone plany działalności, jak również coraz bardziej rozszerza własne podstawy organizacyjne i finansowe dla upowszechnienia ubezpieczeń na zasadach odpowiadających społeczno-gospodarczej przebudowie Państwa.

Usprawnienie prac zalesieniowych

Zalesienie zrębów pozostawionych przez okupanta niemieckiego oraz nieużytków, jest obecnie jednym z podstawowych zadań administracji Lasów Państwowych. Dlatego też Dyrekcja Lasów Państwowych w Krakowie kładzie ogromny nacisk na wykonanie planu zalesień, dążąc w miarę możności do jego przekroczenia.

Plan zalesień na rok 1948 przewidywał zalesienie 4.000 ha. Plan ten przekroczono, zalesiając 5.100 hektarów, tj. ok. 116 proc. planu. Zwaływszy takie trudności jak brak ludzi i narzędzi do pracy w lesie, oraz brak odpowiednich sadzonek (buk, jodła) itd. należy uznać przekroczenie planu za duży sukces.

Na rok 1949 plan zalesień dla Dyrekcji LP. w Krakowie, wyznaczony przez Ministerstwo Leśnictwa wynosi 7.300 ha, tj. o 3.000 ha czyli o 60 proc. więcej w stosunku do zeszłorocznego.

Zwiększenie planu zalesień, nakłada na leśników Okręgu Krakowskiego poważny obowiązek podniesienia wydajności i usprawnienia pracy zalesieniowej. W tym celu korzystając z długiej i pięknej jesieni, leśnicy wykonywali zalesienia oraz intensywne przygotowanie gleby pod zalesienia wiosenne, aby w krótkim okresie wiosennym nadążyć z wykonaniem planu.

Przygotowano więc ok. 7.000 arów szkółek tj. 100 proc. planu, oraz 3.500 ha gleby tj. 60 proc. pod zalesienia. Poza tym zebrano 68 ton nasion drzew leśnych potrzebnych do wykonania planu zalesień, i obsiania szkółek. Należy zaznaczyć, że zbiór nasion nie został jeszcze na ten rok zakończony.

Ponieważ przygotowanie gleby pod wiosenne zalesienia za pomocą pracy ręcznej lub sprzężajem konnym wymaga dłuższego czasu, co stawiałoby wykonanie planu pod znakiem zapytania oraz jest kosztowne, Dyrekcja LP w Krakowie zastosowała mechaniczną przeróbkę gleby za pomocą traktorów i pługów leśnych polskiej konstrukcji inż. St. Matusza. Zastosowanie traktorów i pługów leśnych do przeróbki gleby, przyśpiesza wykonanie prac, dając gwarancję wykonania zalesień, przy czym koszt przygotowania gleby jest ok. 50 proc. niższy niż przy użyciu zaprzęgu konnego.

ChTPD otacza opieką dziecko-sieroty

Chłopskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci uruchomiło ub. jesieni Dom Dziecka im. Tomasza Nocznickiego.

Dom ten przeznaczony jest dla dzieci zupełnych sierot które nie mają właściwej opieki krewnych lub rodziny zastępczej. Dla dzieci sierot, które żyją i rosną w zaniedbaniu, bez nauki i właściwego kierunku wychowawczego, zmuszane nieraz do ciężkiej pracy nad ich wiek i siły.

Wśród wielu zgłoszeń do Domu Dziecka, szukamy tych właśnie dzieci sierot, które przed innymi muszą być odnalezione na wsi i otoczone należytą opieką.

Apelujemy tą drogą do wszystkich przyjaciół sprawy dziecka chłopskiego, którzy wiedzą o takich dzieciach zupełnych sierotach, o ich ciężkim losie, a chcieliby im pomóc, aby zawiadomili nas o tym, a my przez swe komórki organizacyjne przeprowadzimy odpowiednie przygotowania, aby dziecko w jak najkrótszym czasie znalazło się pod opieką ChTPD w Domu Dziecka.

Zgłoszenia nadsyłać na adres: Zarząd Główny Chłopskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, Warszawa, ul. Śniadeckich 23.

NASI CZYTELNICY piszą

WIĘCEJ KIN OBJAZDOWYCH DLA WSI

Mimo wielkich starań i zabiegów komitetów partyjnych, akcja kinowo-propagandowa na wsi. w województwie warszawskim daje mizerne rezultaty. Na papierze wytyczowano setki nowych wiosek. które nigdy w życiu nie oglądały żadnego kina, ani niemego, ani dźwiękowego.

Zdawałoby się, że w przełomowym dla ludu polskiego miesiącu Zjednoczenia Partyj Robotniczych, zapomniane, krzywdzone kulturalnie wioski ujrzą wreszcie cuda na ekranie, oraz przeżyją wiadomości ze świata i całej Polski. Gdzież tam!

Osiem kin objazdowych przeznaczonych dla województwa jest nieczynnych. Cała połacie wschodnich powiatów woj. warszawskiego — nie obsłużone.

J. B. i C. G.

(Nazwiska znane redakcji)

SPORT

Odwilż przerwała turniej

Doroczny turniej hokejowy rozgrywany corocznie na Nowy Rok w Krynicy, został przerwany z powodu gwałtownej odwilży, która zamieniła lodowisko w jeziorko. Do turnieju stanęły: jedyna zagraniczna drużyna — słowacka Sparta z Presova oraz 5 drużyn polskich Cracovia i Wisła z Krakowa. ŁKS. Legia (Warszawa) : gospodarze KTH. W pierwszym i jedynym dniu turnieju, rozegrano 3 mecze, po których można stwierdzić, iż sztuczne lodowiska są gwałtownie potrzebne. Nasi hokeiści nie osiągnęli bowiem (choć już jest styczeń) jeszcze pełnej formy. choć niektórzy trenowali w Morawskiej Ostrawie.

Pierwszy z rozegranych meczów Sparta (Presov) — KTH (Krynica) zakończył się niespodziewanie łatwym zwycięstwem Słowaków w stos. 13:3 (1:1, 5:1, 7:1) choć nie zaliczają się oni wcale do najlepszych. Polacy prowadzili 1:0 i 2:1, a pomimo to przegrali wysoko, głównie z powodu słabej obrony i bramkarza.

Drugi mecz Legia — Wisła zakończył się zasłużonym zwycięstwem Legii w stos. 5:1 (4:0, 1:1. 0:0). Legia była lepsza ale słaba kondycyjnie. to też już w II tercji zaczęła „puchnąć". W Legii najlepszy **Dolewski**.

Ostatni najciekawszy mecz **Cracovia — ŁKS**, wygrała zasłużenie Cracovia w stos: 8:2 (3:2, 4:0, 1:0). Łodzianie byli drużyną wyrównaną i nieraz zagrażali bramce Cracovii. Krakowianie mając w swych szeregach starych doświadczonych reprezentantów obok młodych graczy, byli drużyną bezwzględnie lepszą. Szczególnie wybijał się zdobywca 6 bramek **Burda**, który grał jak za dawnych lat.

Turniej zbiegł się z jubileuszem 30-lecia gospodarzy — Krynickiego Tow. Hokejowego, które wydało z tej okazji znaczki jubileuszowe (nie mylić z pocztowymi).

TURNIEJ WŁÓKNIARZY W ZGIERZU

Na lodowisku w Zgierzu odbył się 3-dniowy turniej hokejowy drużyn Zw. Zaw. Włókniarzy, z udziałem mistrza D/Śląska — „Len" Wałbrzych, Żyrardowianki, Pabianickiego K. S. i „Włókniarza" Zgierz. **Poziom turnieju był nierówny. Len i Włókniarz były lepsze od pozostałych dwóch drużyn, przynajmniej o klasę.**

Wyniki: Len — PKS 14:1, Włókniarz — Żyrardowianka 25:1, Włókniarz — PKS 27:0, Len — Żyrardowianka 23:0. Finał: Włókniarz— Len 3:1 (2:0, 0:1, 1:0). O 3 i 4 miejsce: PKS — Żyrardowianka 6:3 (4:1, 0:0, 2:2).

WARTA I ZJEDNOCZENIE ZWYCIĘŻAJĄ

W niedzielę rozegrane zostały obydwa zaległe mecze z cyklu rozgrywek o wejście do ligi bokserskiej — **Odra (Szczecin) — Warta (Poznań) i Samorządowiec (Wrocław) — Zjednoczenie (Bydgoszcz).** Obydwa mecze zakończyły się zwycięstwami gości. W Szczecinie Warta wygrała 10:6. Najlepiej w „Warcie" wypadli **Liedtke i Franek**, a w „Odrze" — „stary" **Skalecki**, który wygrał wysoko z **Ratajczakiem.**

We Wrocławiu wygrało Zjednoczenie 12:4 (poprzedni nieuznany mecz wygrał Samorządowiec 8:6). Zwycięstwo gości zasłużone, choć zbyt wysokie. Doskonale wypadł Kruża w w. piórkowej, który już w I starciu zmusił do poddania się Kurowskiego II. Gnat w w. półciężkiej nie zachwycił i nieprzekonywująco wygrał z Barbarowiczem.

MECZ TENISOWY NA KRYTYCH KORTACH

W Gliwicach rozegrany został w hali na krytych kortach międzyklubowy mecz tenisowy Piast (Gliwice) — BBTS (Bielsko). Mecz zakończył się wynikiem 3:3. Najlepszym zawodnikiem obu drużyn był Buchalik z BBTS. Zwyciężył on Kołcza 7:5. 6:4.

CAŁA RODZINA WYGRYWA

W Szczyrku na Śląsku odbył się konkurs skoków narciarskich w których wzięło udział aż 3 braci Tajner. Skakali oni w różnych kategoriach i wszyscy trzej zajęli pierwsze miejsca. W kategorii juniorów do lat 16 zwyciężył Wł. Tajner. do lat 18 — Węgrzynkiewicz, do lat 20 — Jan Tajner i w kategorii seniorów L. Tajner.

Z całej Polski

Rozegrany w Sylwestra w Krakowie mecz hokejowy Cracovia — ŁKS, zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stos. 12:3 (5:1, 2:1. 5:1).

**

W Katowicach miejscowy Baildon pokonał w meczu hokejowym GZKKS Mysłowice w stos: 5:1 (1:0 2:1. 2:0). Baildon wykazuje coraz lepszą formę.

**

W rozegranym w Gdyni towarzyskim meczu bokserskim Gwardia (Gdańsk) pokonała KS „Morski" 11:5. Sensacją tego spotkania było zwycięstwo w w. ciężkiej niezna nego Potockiego (M) nad Mechlińskim (Gw.) przez k. o. w II rundzie. W I rundzie Mechliński był 4 razy na deskach. Potocki wystąpił w tym meczu po raz pierwszy na ringu.

WIEŚCI z KRAJU

Miejska Rada Narodowa w Zakopanem przy pomocy Związku Samopomocy Chłopskiej i Ligi Kobiet postanowiła utworzyć 4 dalsze punkty biblioteczne w różnych dzielnicach miasta. Otwarcie bibliotek nastąpi w połowie stycznia.

Zakłady przetwórcze spółdzielni mleczarskich woj. rzeszowskiego otrzymały 110 mil. zł kredytu inwestycyjnego.

W ramach tego kredytu uruchomionych będzie 13 nowych zakładów mleczarskich, 430 zlewni mleka i zbiornic jaj. Skup obejmie 100 milionów sztuk jaj, 35 milionów litrów mleka i 55 tys. sztuk drobiu.

Pracownicy Ośrodka Szkoleniowego Przysposobienia Rolniczego w Kodzielnie, pow. Kołobrzeg, po całkowitym uporządkowaniu własnego gospodarstwa, zlikwidowali w sąsiednim ośrodku 210 ha odłogów.

Ośrodek w Kodzielnie jest już całkowicie zagospodarowany, odłogi zlikwidowano tam w ubiegłym roku. Przy ośrodku tym zorganizowano średnią szkołę rolniczą.